

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr. 63677.

Nowa figura konfederansa genewskiego ZMIANA MIEJSC

Na miejsce Szwecji i Czechosłowacji — Polska i Rumunja albo Holandja
Brazylja przeciw Niemcom

GENEWA, 16.3. — Tel. wł. — Tragikomedja genewska naraz wywróciła kozia. Konflikt polsko-francusko-niemiecki został praktycznie rozwiązany. Wykombinowano, że Polska i Niemcy wchodzi do Rady jednocześnie, a to dzięki zwolnieniu dwóch miejsc. Szwecja i Czechosłowacja zgłaszają dymity, a na ich miejsce wchodzi: primo Polska, secundo Rumunja, albo Holandja.

Członkowie Rady zaczęli sobie już wzajemnie składać powinszowania, kiedy nagle delegat brazylijski Mello Franco skoczył z miejsca i krzyknął:

— Stop! Wszystko to jest pięknie, ale Brazylja głosować będzie przeciwko Niemcom. Powstała niesłychana wrzawa i kłótnia. Krewki Vanderwede zaczął brazylijczykowi wprost wymyślać. Gentleman Chamberlain z trudem ich uspokoił.

Sytuacja jest bardzo trudna i tymczasem bez wyjścia. Briand oświadczył mi: — Sytuacja jest o tyle lepsza, że w razie odłożenia wszystkiego, nikt nie powie, że kryzys wybuchł z winy Francji, albo Polski.

H. KORAB-KUCHARSKI.

Brazylja kategoriycznie żąda stałego miejsca

GENEWA, 16.3. Na dzisiejszym poufnym posiedzeniu wywołano sensację oświadczenie delegata Brazylji Mello Franco, iż otrzymał od rządu swego instrukcje, według których godność narodowa nie pozwala Brazylji głosować za przyjęciem Niemiec w obecnie wytworzonych warunkach kompromisu, to znaczy bez udzielenia stałego miejsca Brazylji.

Oświadczenie to, wznawiające veto Brazylji przeciw przyjęciu Niemiec, wytworza nowe trudności, gdyż powoduje cofnięcie się do sytuacji z przed tygodnia.

Jugostawja zajęła miejsce Czechosłowacji

GENEWA, 16.3. Dziś po południu odbyło się posiedzenie przedstawicieli państw, wchodzących w skład Małej Ententy, którzy wyrazili gotowość zrezygnowania do jesieni z piastowanego przez Benesa mandatu w Radzie, aby umożliwić Zgromadzeniu Ligi przyznanie ewentualnie tego mandatu Polsce.

Małej Ententy oczekują jednak, iż we wrześniu jedno z nich będzie znowu wybrane do Rady. Krajem tym będzie prawdopodobnie Jugostawja. W miejsce Szwecji, która, jak wiadomo, zrzeka się również swego mandatu, ma wstąpić Holandja, lub któreś z państw skandynawskich.

GENEWA, 16.3. Rokowania trwają. Przedpołudniowe tajne posiedzenie Rady nie zostało ukończono; wznowiono je po południu. Trzy delegacje oczekują instrukcji swych rządów. Są to: Szwecja, Hiszpania i Brazylja. Zapowiedziane na jutro plenarne zgromadzenie nie odbędzie się. Przewiduje się, iż zostanie ono zwołane na środę rano, choć daty tej jeszcze oficjalnie nie wyznaczono.

Dyskusja toczy się nagłoko dwóch koncepcji: stworzenia nowego niestałego miejsca w Radzie Ligi, lub dymisji jednego z obecnych członków Rady, aby tym sposobem zgromadzenie, wobec zdekompletowania Rady, musiało je uzupełnić nowymi wyborami.

W ten sposób miałaby wejść do Rady Ligi Polska. Obecnie rozpatrywana jest podobno możliwość ustąpienia 2 członków Rady, aby dymisję Undera zwo-

nić od komentarzy, wyłącznie jego dotyczących. Jest to podobno nowa koncepcja delegacji niemieckiej, niechętnie widzącej ustąpienie samego tylko Undera. Zewnętrznie nastroje generowania zmniejszył się nieco. Widoczna jest niecierpliwość innych delegacji, nie reprezentowanych w Radzie Ligi, a przybyłych na obecną sesję.

Naogół odnosi się wrażenie, jakoby sytuacja zbliżała się do jej rozwiązania; jednakowoż nie są jeszcze wykluczone wszelkie możliwości i niespodzianki.

Nocne Niemców z Anglikami rozmowy nowym kablem telefonicznym

BERLIN, 16.3. Wczoraj wieczorem otwarto bezpośrednią linię telefoniczną Berlin — Londyn. Linja ta przechodzi przez terytorjum holenderskie i korzysta z kabla telefonicznego holenderskiego. Narazie linja ta będzie otwarta tylko w godzinach nocnych.

NOWY PRYMAS BELGII

BRUKSELA, 16.3. Na miejsce zmarłego kardynała Mercier, prymasem Belgji mianował Papież generałnego wikariusza Stoicy Apostolskiej, ks. prałata van Roey.

POD KIJOWEM NIEMA PALESTYNY

Ukraina nie chce kolonii żydowskich

LWÓW, 16.3. Wobec wzmagającej się opozycji włościanstwa ukraińskiego przeciw kolonizacji żydowskiej na Ukrainie sowieckiej władze charkowskie były zmuszone ograniczyć dalszą kolonizację.

Sowiety angażują „gwiazdy filmowe”

Propozycje otrzymali Douglas Fairbanks i Mary Pickford

RYGA, 16.3. Z Moskwy donoszą, iż dyrektor departamentu do spraw kinematografii w sowieckim komisarjacie spraw wewnętrznych, wyjechał do Los Angeles celem zaangażowania dwu gwiazd filmowych — a mianowicie Douglasa Fairbanka oraz Mary Pickford. Wymienionym artystom rząd rosyjski ofiarował olbrzymie honoraria za udział w sowieckim filmie propagandowym.

Punkt ciężkości obrad genewskich skoczył przez cały ocean

Zmiany w Radzie Ligi zależą teraz od Brazylji

GENEWA, 16.3. Przypuszczają tu, że Polska otrzyma miejsce niestałe w Radzie Ligi, opróżnio nie przez ustąpienie Czechosłowacji, miejsce zaś Szwecji zajmie Holandja.

wienia nowego gabinetu parlamentowi.

Hiszpanja grozi dalej

Telegram własny Kurjera Czerwonego
PARYŻ, 16.3. Korespondent „Matina” donosi, że Quinones de Leoa oświadczył, iż Hiszpanja nosi się nadal z zamiarem wystąpienia z Ligi Narodów po zakończeniu obecnej sesji.

Milimetr ustępstwa Niemiec na rzecz Polski — to koniec świata dla drapieżnych Teutonów

BERLIN, 16.3. „Der Tag” pisze, że przyjęcie Polski do Rady na miejsce Szwecji stwarza położenie zupełnie niemożliwe dla Niemiec i że w razie gdyby delegacja niemiecka zgodziła się na to, rząd obecny utraciłby

większość w Reichstagu. W dalszych swych wywodach „Der Tag” oświadcza, że polityka delegacji niemieckiej w Genewie zakończyła się zupełną klęską.

Niszczycielski huragan



Przed kilku dniami przez Niemcy przeszedł straszliwy buragan, niszcząc wieś, wyrwijając drzewa z korzeniami.

Pięciu morderców Mateottiego stanęło przed sądem

MEDIOLAN, 16.3. Dziś rozpoznał się przed sądem przysięgłych proces przeciwko zabójcom Mateottiego. Obrońcy porozumieli się między sobą, że będą żądali ustalenia wspólnej odpowiedzialności dla wszystkich 5-ciu oskarżonych.

W związku z katastrofą proklamowano 3-dniową żałobę narodową. Prezydent republiki utworzył subskrypcję narodową na rzecz pomocy rodzinom ofiar katastrofy.

248 zabitych, 93 rannych zginęło w jednej katastrofie kolejowej W Costarice żałoba narodowa

NOWY JORK, 16.3. Telegramy, które nadeszły z Costarici, donoszą, że w następstwie katastrofy kolejowej pod San Jose zginęło 248 osób, a 93 jest rannych.

Jeden z nich wpadł do rzeki, 2 inne zawisły nad przepaścią. W związku z katastrofą proklamowano 3-dniową żałobę narodową. Prezydent republiki utworzył subskrypcję narodową na rzecz pomocy rodzinom ofiar katastrofy.

40 wyroków śmierci w Rosji azjatyckiej

Echa powstania syrdaryjskiego

LWÓW, 16.3. W Samarkandzie (w Azji Środkowej) zakończył się wczoraj proces przeciwko 65 uczestnikom zesłorocznej go powstania ludności tubylczej w obwodzie syrdaryjskim.

Wyrokiem sądu skazano 40 podsądnych na karę śmierci przez rozstrzelanie, bez zastosowania amnestji, 25 oskarżonych zaś przekazano sądowi zwyczajnemu.

G I E Ł A

WARSZAWA, 16/III. Bank Polski płaci za dolara 7.90, kursy banków prywatnych 7.92, a czarna giełda opetał szal zwiększowy, śrubując tam dolara do 8.42.

Polary lotacyjne
5 proc. pożyczka konwersyjna 35 i pół, 8 proc. pożyczka 104.00, 10 proc. pożyczka kolejowa 125.00, 6 proc. pożyczka kolejowa 76.00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie rb. przedw. 22.90, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 11.30, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 1920, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 23.00.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE
Metale
Rubel złoty 4.38.
Dewizy
Berlin 2.01, Belgja (za 100) 37.00, Holandja (za 100) 330.00, Londyn (za 1) 40.86, Paryż (za 100) 29 i pół, Praga (za 100) 25.00, Szwajcaria (za 100) 156.00, Wiedeń (za 100) 113.00, Włochy (za 100) 33.00.

Akcje
B. Polski 51.00, B. Dyskontowy 5.15, B. Handlowy 1.70, B. Zachodni 0.95, B. Zw. Sp. Zar. 4.00, Elektr. Dabrow. 0.58, Pol. Tow. El. 0.05, Chodorów 3.90, Czeskie 0.83, Gostawce 1.15, Warsz. Cukier 2.20, Wegiel 2.45, Polska Nafta 0.17, Polski Przem. Naft. 0.46.



W Genewie

Min. Skrzyński i redaktor Stroński

Angielska agencja fotograficzna, która nam nadesłała powyższe zdjęcie, w objaśnieniu nazywa redaktora Strońskiego „przyjacielem hr. Skrzyńskiego”.

Z wielkiej burzy — mały deszcz

Echa polsko-litewskiego incydentu

GENEWA, 16.3. Delegacja polska otrzymała od Scialoj, jako przewodniczącego poprzedniej sesji Rady Ligi notę, w której zawiadamia, iż Rada po rozpatrzeniu dokumentów uznała incydent polsko-litewski za wyzwypany

Żaba kowieńska nadstawia łapę

Humorystyczny protest litewski przeciwko dopuszczeniu Polski do Rady

GENEWA, 16.3. — Tel. wł. Dobrze jest, gdy w poważnych rokowaniach zadźwięczy komiczna nuta.

Postarała się o nią delegacja litewska, wystosowując do prezesa Rady Ligi list, oponujący kategoriycznie przeciwko wstąpieniu Polski do Rady.

Kowno niszczy Kłajpedę

Sejmik wzywa pomocy Ligi Narodów

KŁAJPEDA, 16.3. — Prasa kłajpedzka zamieszcza tekst memoriału sejmiku kłajpedzkiego, złożonego na ręce sekretarza Ligi Narodów. Memoriał ten jest ciężkim oskarżeniem rządu litewskiego. Rząd litewski nie wypłaca Kłaj-

pedzie udziału w dochodach celnych, ogranicza działalność towarzystw ubezpieczeniowych, usuwa język niemiecki, ogranicza przyjazd cudzoziemców, utrzymuje policję polityczną.

H. Korab-Kucharski.

Burza śnieżna



Stan Utah w St. Zjednoczonych narodził się straszliwa burza śnieżna, która między innymi zniszczyła miejscowość San Gulch. Pod zawalonymi domami zależono 40 trupów.

Niemiecka knajpa w prastarym klasztorze Cystersów

Protest katolików gdańskich przeciwko barbarzyństwu senatu

GDĄSK, 16.3. Akcja protestacyjna ludności katolickiej w miasteczku przeciwko zamiarom senatu wydzierżawienia b. opactwa Cystersów w Oliwie na kawiarnię karczującą coraz szersze kręgi.

nie tamtejszej ludności katolickiej, celem uchwalenia podobnego protestu.

Miejscowy proboszcz katolicki oświadczył, że katolicy nie zniosą, aby w bezpośrednim sąsiedztwie katedry oliwskiej mieścił się szynk.

Odpowiednią rezolucję uchwalono jednogłośnie.

Tyfus na Pomorzu niemieckim

okrywano tajemnicą w interesie zakładów kąpielowych.

BERLIN, 16.3. „Acht Uhr Abendblatt” z dnia 19 lutego donosi, że na Pomorzu niemieckim istnieje poważne niebezpieczeństwo epidemji tyfusu, które w przeszłym roku, ze względu na in-

teres zakładów kąpielowych, zostało utrzymane w tajemnicy. Prof. dr. Straub z Greigswaldu piętnuje tę politykę i ostrzega przed przyjazdem w tym roku do tych miejscowości.

Nieszczęście kolarzy — szczęście fotografów



Upadek konia z kolarzem podczas wyścigów na torze londyńskim. Jest to rzadkie zdjęcie fotograficzne, które udało się dzięki tylko przygodkowi.

PRAWO,
ścigające matkę podrzucającą,
TEPI NIEMOWLĘTA
Założyć żłobki w przedsionkach
prztyłków
Niech podrutki nie giną z głodu i chłodu
w ustępach, ani śmietnikach

Czasy obecnej nędzy. — to sezon podrzutków.
Prawo u nas karze za podrzucanie dzieci — karze matki i tak już srodze ukarane przez los — często nie za swoje winy. Kara ta jednak osiąga nietylko matki, lecz i niewinne, bezbronne niemowlęta.

W obawie bowiem kary podrzucane są one w miejscach zdala od oczu ludzkich i w warunkach często takich, że nim je kto znajdzie umierają z głodu i chłodu.

Jeżeli matka porzuca dziecko, to czyni to naogół pod najwyższym przymusem moralnym lub materialnym, na który nie może poradzić nawet potężny instykt macierzyński, więc tembardziej nie poradzi prawo ludzkie, które starając się tu „radzić” bezmyślnie, odgrywa tylko pośrednio rolę kata niemowląt.

Trzeba zawrócić instyktowi macierzyńskiemu i, przyjmując, że dziecko podrzucone bywa dopiero wtedy, kiedy matka absolutnie wychowywać go nie może (mniejsza z jakiej przyczyny), przestać ścigać matkę, zmienić prawodawstwo.

Domy wychowawcze wzorem zagranicy powinny być i u nas zaopatrzone w specjalne „jaskółki”, gdzieby każda matka mogła incognito dziecko swoje złożyć, dając znać dzwonkiem o nowym podrutku.

W. Słobski.

POKUTA PIĘKNEJ
UWODZICIELKI
Amerykańska diva
filmowa
skazana na 200 tys. dol.
grzywny
za uwiedzenie męża
swej przyjaciółki

Amerykańską divę filmową p. M. S. Palmer skazał sąd nowojorski na karę pieniężną w wysokości 200 tysięcy dolarów za uwiedzenie męża swej serdecznej przyjaciółki. Miss Palmer oburzona wyrokiem sędziego nowojorskiego, który ponadto nazwał jej postępek nieetycznym i godnym napiętnowania, zaskarżyła wyrok do sądu wyższego.

Przegrała jednak i tu sprawę, a dla zabezpieczenia pretensji obłożono aresztem jej klejnoty i urządzenie domu.

Wiosna idzie!



Paryski model kapelusza wiosennego

Z HOLANDJI DO SZWAJCARJI
chce się przenieść
ex-kajzer

PARYŻ, 15.3. Były niemiecki następca tronu wysłał z Bazylei do rządów państw sojuszniczych list z prośbą o udzielenie jego ojcuzemu pozwolenia na przeniesienie się z Delfin do Bazylei, gdyż małżonka b. cesarza nie znosi klimatu niemieckiego. (PAT).

Katastrofa pod Paryżem
PARYŻ, 15.3. Pod Paryżem zderzyły się dwa pociągi w pełnym biegu.

Ofiarą katastrofy padło 35 podróżnych. 17 osób jest bardzo ciężko rannych.

Medjum mówiące w uspieniu
wszystkimi językami

NEWYKSZTAŁCONA WIEŚNIACZKA ARGENTYŃSKA
odczytuje w transie spirytystycznym
napływy we wszystkich starożytnych
językach

Niezwykłe wróżenie wśród spirytystów angielskich wywołało pojawienie się nowego medjum, niejakkiej

Anity Ripoll, pochodzącej z południowej Ameryki.

Anita jest 19-letnią dziewczyną, umiejącą zaledwie pisać i czytać, nie odznacza się również

Komu najbardziej
potrzeba
robotnika polskiego
Dawnej Ameryce —
dziś Francji

W styczniu za bezpłatnym paszportem i emigracyjnym wyjechało z Warszawy za granicę w celach zarobkowych 106 osób.

Z tego 62 osoby znalazło chleb we Francji, 24 — w Belgii, 6 — w Turcji, 4 w Jugosławii, 2 — w Austrii, reszta zaś w Niemczech, Rosji, Czechosłowacji i Rumunii, a nawet w Portugalii.

Inteligencja.

Skoro jednak wpadnie w trans, wieśniaczka przemienia się w gruntownie wykształconą osobę i bez namysłu rozwiązuje trudne zagadnienia matematyczne.

cytuje autorów starożytnych i odczytuje napisy hieroglificzne. Zastanawiające jest, że Anita, która zna tylko język hiszpański, przemawia podczas seansów po grecku i hebrajsku, a nawet używa starożytnego sanskrytu.

Przed kilku dniami dano Anicie do odczytania dwie tablice, zapisane

pisem babilońskim. Spojrzawszy na nie błędnie odczyta, przeczytała błęgie tekst bez najmniejszej omyłki.

Przyprowadzona do przytomności, nie zdawała sobie nawet sprawy co oznaczają te tablice i do jakiego celu mogą służyć.

Szkoccy gwardziści



Szkocka gwardia przyboczna króla Anglii odznacza się umundurowaniem zupełnie niepraktycznym, zato jednak ogromnie malowniczym.

Ilustracja nasza przedstawia dwóch oficerów gwardii szkockiej w chwili, gdy po skończonym dyżurze, opuszczają pałac królewski w Londynie.

KRATKI SĄDOWE

KONIECZNA — NIEKONIECZNA

WARSZAWA, 16/III.
— Jak się bawiliście na balu T-wa opieki nad moralnie zaniedbanymi starcami?

— Niekoniecznie.
Pytanie niemądre i odpowiedź tak każ. Bale publiczne nie są od tego, by na nich się bawiono. Na balu takim, urządzanym na cel społeczny, czy dobroczynny, wypada być, więc się idzie, ale próżnoby tam szukał kto zabawy.

Panowie sterczą w bufcle, panie śledzą pod ścianami, prezentując swe stroje i poddając surowej krytyce suknie innych balownic. A na środku sali garść jakowychś desperatów młota się konwulsyjnie przy dźwiękach szlimmy.

Dlatego też pytanie powyższe uważać należy za niemądre, co zaś do odpowiedzi, to niech mi kto powie, co ona wyraża? Jak można się bawić „koniecznie”, lub „niekoniecznie”? Znów mamy tu do czynienia z określeniem, zaczerpniętym z gwary i plugawicem języka.

Jeżeli wyrażenia tego użytem w nagłówku, to tylko z powodu, że mam pisać o sprawie plugawej, bowiem o kradzieży, popełnionej przez złodzieja, a właściwie złodziejkę domową.

Piękny ten fach obrała sobie niejaka Katarzyna Konieczna, służąca p. Mściwoja Semerana-Siemianowskiego (Zórawia 4).

Konieczna przez długi czas była t. zw. wierna służąca, co znaczy, że pobierała umiarkowane koszykowe, nie ubierała się w suknie pani, lecz tylko w bieliznę i to jedynie w oczekiwaniu wizyty „brata”, koniak, wino i cygara jeżeli brata, to wyłącznie na użytek tegoż tak bliskiego krewnego.

Pomimo obecności wlernej służącej z mieszkanca p. Mściwoja Semerana-Siemianowskiego ginęły różne cenne rzeczy, jak: srebrne stołowe, zegarek złoty, gotówka, garderoba.

nel służące do chwili, kiedy z kleszeni ubrania zginęło mu 105 złotych w warunkach takich, że nikt nie mógł tego uczynić, prócz Koniecznej.

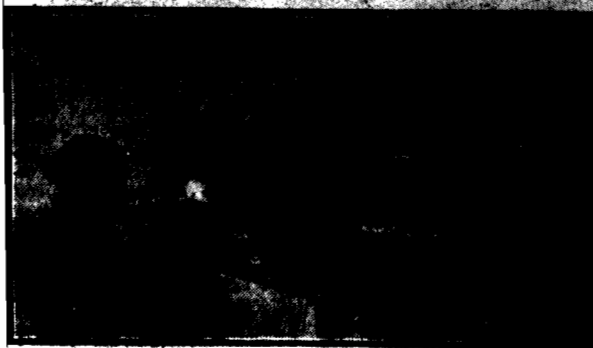
Indagowana zapierała się, ale wreszcie przyznała się do kradzieży tej 105 złotych zwróciła. Oddalona przez p. S. znalazła służbę u p. Zygmunta Święcickiego. I tu znów po pewnym czasie zginęły w tajemniczy sposób złote kolczyki.

Stawiona przed sądem Konieczna przyznała się tylko do kradzieży owych 105 złotych. — Innych kradzieży nie udowodniono, wobec czego sędzia pokoiu skazał „niekonieczną” Konieczną na trzy miesiące więzienia, zawieszając wykonanie wyroku na 3 lata. C-wiecz.

Uspokójcie się,
nie wiercie
krakaniom!
—woła związek urzędników kolejowych

Zarząd główny Związku urzędników kolejowych wydał do swych członków odezwę, w której wzywa ich do niepoddawania się depresji i nawołuje do zachowania równowagi ducha i spokoju wobec szerzonych alarmujących pogłosek o projektach nowellacji ustaw: uposażeniowej i emerytalnej. Według tych pogłosek, wywołujących panikę w szeregach urzędniczych, nowe postanowienie pogorszyłoby w wysoce krzywdzący sposób egzystencję pracowników państwowych i ich prawa emerytalne.

Sowiecka herbatka z koncertem



Ody szare masy rosyjskie umierają z głodu, dla braku pracy i chleba, dygnitarz sowiecki, ani działacz komunistyczny nie narzeka na los. Oto prawdziwa sielanka rodzinna sowieckiego komisarza fabrycznego. Jest samowar dymiący na stole i najlepszej jakości herbata z prawdziwym cukrem, jest i zakas-

ka godziwa — jak za najlepszych czasów. Śniadanko umia zaś koncert radiowy, bo oddanego ciała i dusza Kremłowi robotnika stać i na ten zbytek. Jęków umierających z głodu tysięcy nędzarzy, radioaparatu moskiewski nie powtarza. Wiedź wesole jest w domu p. komisarza.

Tatuowane modnisie nowojorskie
MAŁOWIDŁA W DESENIE INDIJSKIE
pokrywają nóżki, ramiona, plecy i szyję
damy amerykańskiej

Ostatnim wyrazem mody amerykańskiej są suknie i pończochy malowane w desenie, przypominające do złudzenia

tatuowanie dżdkich Indów. Niektóre jednak modnisie poszły jeszcze dalej i kazaly pokryć także swój dekolt rysunkami różnobarwnymi.

Na przyjęciu u nowojorskiego milionera Blacka, zjawila się jedna z najwytworniejszych dam tamtejszego świata

bez pończoch. Śliczne pantofelki zaplecie na szmaragdową klamrę, były jedynym okryciem utatuowanych nóżek.

Dama ta była królową wieczoru i wzbudziła zazdrość wśród

rywalek, które uznały tę nową modę za zachwycającą i

godną naśladowania. Obecnie modnisie malują także ramiona i plecy.

Ponieważ wśród białych niewiele jeszcze jest specjalistów od tatuowania, przeto sprowadzono z preryi amerykańskich autentycznych czerwonoskórych, którzy przyozdabiają po swojemu białe ladies.

Znęcanie się
biurokracji
nad spuścizną
pośmiertną
literatów

Wydzieranie kęsa chleba rodzinom zmarłych

Podatek od spadku po Reymoncie ma wynieść 300,000 zł.

Kilka ostatnich wystąpień w dziedzinie podatkowej ministerstwa skarbu wywołało popłoch wśród naszych literatów, dbających o los swych rodzin.

Oto zaczęto stosować z całym rygiorem przepisy prawa spadkowego do spuścizny pośmiertnej zmarłych w ostatnich czasach autorów. Tantjemy autorskie w przyszłej sprzedaży książek Cecylji Niewiadomskiej oceniono, niewiadomo dlaczego, na 80.000 zł. i kazano spadkobiercom (orzeczalnie instytucjom i dalszym krewnym) zapłacić zgorą połowę tej sumy tytułem podatku spadkowego.

Jeszcze fantastyczniej wypadł rachunek przypuszczalnych tantjem Boguckiej. Oplate stempłową płacić trzeba z góry, w całości, łatwo więc zrozumieć, czemu się staje dla rodzin literatów taki spadek, w problematycznych dochodach zawarty.

Podatek od spadku po Reymoncie wyniesie podobno około 300.000 złotych. Dla opłacenia go, p. Reymontowa zamierza sprzedać Kołaczkowo. W tym wyjątkowym w dziejach naszego życia literackiego wypadku, pozostanie jeszcze dla wdowy dość znaczna suma.

Ale co zrobią rodziny literatów, którym każą z góry płacić ogromny podatek od spadku fikcyjnego, na 50 lat praw autorskich rozłożonego?

Sprawa ta stanie się przedmiotem narady naszych stowarzyszeń literackich, które zamierzają koleatać do Sejmu o specjalne przepisy spadkowe dla pośmiertnych tantjem autorskich.

Kącik humoru
Mądry Staś

— Proszę pana, — pyta Staś przyzwoicie — czy pan bardzo lubi tańczyć?

— Skąd ci to przyszło do głowy?

— A bo siostra mówi, że jak się pan odnosi, to będzie pan tak tańczył, jak ona tańczy.

Racja

Dyrektor banku spotyka swego przyjaciela na ulicy.

— Co to, pan dzisiaj nie w zajęciu?

— W zajęciu, ale idę do fryzjera.

— W godzinach biurowych pan się goili i strzyże?

— W godzinach biurowych włosy mi rosną, więc też w urzędowych je ścinam!

Na wschodniej rubieży
Polski



CHŁOP Z POD BEREZNA (powiat kostopolski).

Z końmi na półow krabów



W niektórych okolicach Francji rybacy wyruszą na półow krabów w ten oryginalny sposób. Końskie siana sęc aż do trzęsienia ziemi.

SPRAWOZDANIE

Suwałskiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności za rok 1926.

Rada Suwałskiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności, składając niniejsze sprawozdanie za rok 1926, przedstawia obecny stan Towarzystwa w następujących sferach.

Działalność Towarzystwa, po 10 letniej przerwie, spowodowanej wojną światową, została faktycznie wznowiona dopiero od 1 lipca 1926 r., chociaż pierwsze ogólne zebranie, odbyło się w dniu 24 stycznia 1926 r., czyli pierwsze półroczne zebranie na pracy organizacyjnej.

Od dnia 1 lipca roku sprawozdawczego, działalność Towarzystwa z powodu szczupłych środków, nie mogła rozwinąć się w pełni swych zamierzeń, lecz musiała ograniczyć się do udzielania miesięcznych wsparć i jednorazowych zapomóg przezwyciężającym biednym z inteligencji kobietom, wstydzącym się zbierać. Takich zapomóg udzielono w owym okresie na ogólną sumę zł. 595, z których korzystało stale 11 kobiet i jedna kobieta jednorazowo. Zapomogi takie równały się od zł. 5 do zł. 20 miesięcznie.

Z ofiar i składek członkowskich wpłynęło od dnia 1 lipca do końca roku sprawozdawczego zł. 742 gr. 80, wydatkowane jak wyżej zapomogi zł. 595 i na książki kasowe, drukarnie (kwitariusze, asygnaty) oraz stemple (pieczęcie) zł. 77 gr. 30; pozostało w Kasie Towarzystwa na dzień 1 stycznia 1926 r. zł. 70 gr. 50.

Przytem zaznacza się, że drukarnia p. Stanisława Milewskiego, wydrukowała bezpłatnie 100 egz. statutu Towarzystwa.

W ciągu roku sprawozdawczego odbyły się 3 ogólne zebrania: jedno w dniu 6 czerwca, jedno w dniu 13 czerwca, do skutku z braku quorum.

Ogólne zebranie w dniu 24 stycznia, uchwaliło wznowić działalność Towarzystwa i ustaliło wysokość składek członkowskich: dla członków rzeczywistych 1 zł. miesięcznie i dla członków ofiarodawców, nie mniej 1 zł. rocznie; ogólne zebranie w dniu 13 czerwca zmieniło statut, działający od roku 1886-go, przystosowując ów statut do wymagań obecnej chwili i dokonało wyboru Członków Rady Towarzystwa i Komisji Rewizyjnej.

Rada Towarzystwa odbyła 7 posiedzeń, na których rozstrzygnięto 27 spraw, dotyczących działalności Towarzystwa. Posiedzenia odbywały się w gabinecie słuźbowym pana Starosty Baranowskiego, raz na miesiąc.

każdego 8-go o godz. 8-ej po południu.

Skład osobisty Towarzystwa w końcu roku sprawozdawczego, był następujący: 1) członek honorowy, — 108-ku członków rzeczywistych i 12 ofiarodawców.

Stan finansowy na rok sprawozdawczy 1926-ty przedstawia się w sposób następujący:

W przychodzie.
1) Składki członków rzeczywistych zł. 370—50
2) składki członków ofiarodawców zł. 312—30 (w tem 200 zł. od Banku Udziałowego w Suwałkach).
3) Zasiłek Suwałskiego Oddziału Czerwonego Krzyża za listopad i grudzień 1926 r. zł. 60

Razem zł. 742 gr. 80

w rozchodzie
1) Wsparcie miesięczne zł. 580
2) Wsparcie jednorazowe zł. 15
3) książki kasowe, blankiety, kwitariusze, stemple etc. zł. 77 gr. 30

Razem zł. 670 gr. 80

Bilans.

W przychodzie zł. 742 gr. 80.

W rozchodzie zł. 672 gr. 30. Pozostaje na rok 1926 zł. 80 gr. 50. i na rachunku bieżącym w Banku Udziałowym zł. 5.

Zaległe składki za rok sprawozdawczy wynoszą zł. 60.

Skład osobisty Towarzystwa.

I. Członkowie Honorowi.

1) Ks. Kanonik Szczęsnowicz Stanisław.

II. Członkowie Rady.

Ks. Kanonik Szczęsnowicz (Prez.).

2) Morawski Józef (Skarbnik)

3) Szwarz Juljan (sekretarz)

4) Zawadzka Janina.

5) Noniewiczowa Zofia.

6) Barszczewska Helena.

7) Baranowski Włodzisław mierz.

8) Skurski Franciszek

9) Karczewski Stanisław.

10) Schmidt Jan.

III. Zastępcy.

1) Noniewicz Teofil.

2) Smoliński Czesław.

3) Lineburg Stanisław.

4) Nieciński Mamert

5) Barszczewski Michał.

IV. Komisja Rewizyjna.

1) Lutostański Czesław.

2) Zagórski Franciszek

3) Tomaszewski Juljan.

Włosy

Kobiety, które nie dbają o swoją fryzurę, nie robią sobie jak należy wyróżnienia, jak nie jej imię w świecie, a w świecie nie ma już w historii śladu się.

W czasach najbujniejszego rozkwitu gotyku, mężczyźni wypychali sobie pierś, kobiety robiły sobie tak ładne włosy, że widać nieraz już w historii śladu się.

Wogóle nie można mówić o specyficznie męskim, albo specjalnie kobiecym ubraniu.

które nam się wydają, tak charakterystyczną cechą ubioru męskiego, w Chinach do niedawna były obowiązującą częścią garderoby damskiej.

U Eskimosów, zarówno mężczyźni, jak i kobiety chodzą w spodniach, a w pierwszych stuleciach epoki średniowiecznej, zarówno mężczyźni, jak i kobiety występowali w długiej, obcisłej, wykładanej sukience.

W epoce gotyckiej był nawet pewien czas, kiedy kobiety pozdrawiały spotkanie osoby przez zdjęcie nakrycia głowy. To samo odnosi się do sposobu czesania włosów. Kobiety także nie zawsze były picią o długich włosach. W niektórych okresach dłużej mężczyźni nosili równie długie włosy.

jak kobiety, wobec czego długości włosów nie można uważać za charakterystyczną cechę płci, ale jest to taka dobra moda, jak każda inna. W starożytnych Atenach do 18 roku życia chłopcom nie obcinano zupełnie włosów, czyli że chłopięca głowa odszczesała się wówczas długimi

włosami. Młodzieńcy, którzy urodzili się 19 rok życia, po raz pierwszy obcinano włosy. Najbardziej starannie pielęgnowane włosy stanowiły główną cechę węższego i wykształconego człowieka, krótkie obcięte włosy, były oznaką biedy, szepstwa lub braku wykształcenia. W Sparcie natomiast męskiej młodzieży do 18 roku obcinano krótko włosy. Dorodzi zaś wojownicy porwali owym bujnym włosem opasał swobodnie na ramieniu i piosy.

wzrostu cesarza Spartan nazywano „długowłosymi”, natomiast kobietom spartańskim w dzień ślubu obcinano włosy krótko. Zatem kobiety w Sparcie miały obcięte włosy, a mężczyźni długie.

Stary Rzymianie, jakoteż Etruskowie również pielęgnowali długie włosy u mężczyzn.

Również u Melodringów w średniowieczu, odnajdujemy u mężczyzn fryzury z warkocami. Tak swani „panowie stworzenia”, aż do połowy VIII stulecia czesali się w sposób, który myślimy obecnie nazywać „kobięcy”. Głowy swe zdobili długimi fryzowanymi lokami.

Gdy nastała moda peruk, znów mężczyźni nosili długie włosy, chociaż prawnie nieuczynione. Również i u kobiet przychodzi kolejno moda to na długie, to na krótkie włosy. Córy Faraonów, jakoteż Rzymianki s czasów cesarstwa, damy z epoki gotyku i kobiety z czasów francuskiej rewolucji nosiły fryzury obcięte.

Zapamiętajmy, że kobiece włosy wykazują większą skłonność do porostu, aniżeli męskie — nieśmiesznie nie zostało udowodnione a liczne spostrzeżenia, wśród ludów sblizonych do natury, wykazują, że u niektórych dżików plomion, naprzykład u Kafrow, włosy męczyzn stęgną aż do bioder lub nawet do kostek.

Dozorce, do 15-go kwietnia możesz mieszkać.

Dnia 15 marca 1926 r. zebrani na posiedzeniu Komisji Polubownej do spraw doszorców domowych w Inspektoracie Pracy, przedstawiciele Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Suwałk, na wniosek Inspektora Pracy postanowili odwołać się do ogółu tych właścicieli nieruchomości, którzy

wymówili ewym doszorców prac z dniami 1 kwietnia 1926 r., aby se względu na okres świąteczny termin opuszczenia mieszkań przez doszorców domowych przesunęli s dnia 1 kwietnia na dzień 15 kwietnia r. b.

- (—) J. Sami.
- (—) J. Nowogrodzki.
- (—) E. Berensstein.
- (—) S. Mindes.
- (—) A. Tomaszewski.
- (—) E. Szuk.
- (—) A. Demoracki

„GÓRA BABY”

„Góra Baby” — to jest nazwa miejscowości w powiecie Suwałki, w gminie Góra Baby, przy drodze z Suwałk do Góry Baby.

Uczniowy.

Jakieś przedsiębierstwo cudziomnie zawrócił głowę bogatej panie Frani i to ku największemu smutkowi rodziców, którzy s tym związku nie chcą się rozstać. Gdy młodzi snuwa śniadli się sami, panna Frania se nami w oczach rzeczce:

— Adolfe, mój ojciec powiedział, że dałby chętnie 5,000 złotych, ażeby się już nigdy mnie nie pokazywał na oczy.

Młodzieniec sdał się być tą wiadomością bardzo wkurzony. Po chwili rzeczce:

— Słuchaj, gdzie teraz twego ojca można znaleźć, czy jest w biurze?

Odpowiedzi Redakcji.

Stef. C-ski w Augustowie: jeżeli pan był fizycykiem sprawcą tego, należy ponieść wszelkie konsekwencje.

Panu Ostrowskiemu: w styczniu 8 zł 20 gr i 7 80 gr.

Davidowi Mr. w Sejnach: tylko na drodze sądowej. Termin upływa 18 kwietnia tego roku.

ROZKŁAD jazdy pociągów, odchodzących ze stacji Suwałki:

- Do Warszawy godz. 17.55 (tylko trzy wagony).
- do Białogostka godz. 6.05
- „ Trakiezek g. 9.55 i 18.05
- „ Raszak godz. 8.20 i 20.20.

NAJNOWSZY KRÓJ. MIERZSZORZONE WYKONANIE s materiałem własnym i powierzonym poleca

PRACOWNIA KRAWIECKA E. SZWENGRA Suwałki, ul. Kościuszki № 120.

PRACOWNIA OBUWIA Józefa Stawockiego

Suwałki, Wigierska 67. poleca na sezon świąteczny obuwie dla Pań, Panów i dzieci. Tanie, ładnie i mocno

Pracownia obuwia Jana Tomaszewskiego

w Suwałkach, ul. 1-go Maja, 64. przyjmuje wszelkie zamówienia i reparacje. Ceny przystępne.

Towarzystwo LOTNICZEGO.

Wolant i Bryczkę

Jednokonną kupię. Oferty z ceną do Administracji „Dziennika Suwałskiego”.

Kupię łóżko polowe.

Wiadomość tel. 66, Inspektorat Straży Celnej.

GOSPODARSTWO ROLNE

35 morgów z budynkami i inwentarzem sprzedam. Stanisław Lesiewicz—Krasnopol.

ZAKŁAD KRAWIECKI

Stanisława Szweda w Suwałkach, ul. Kościuszki 29. Przyjmuje wszelkie obstarunki, wchodzące w zakres krawiectwa. Ceny przystępne.

ZAKŁAD STOLAKSKI

wyrobó mebli i trumien. Franciszek Gwiazdowski ul. Kościuszki 64.

OENY PRZYSTĘPNE.

OBUWIE, solidne najtaniej w pracowni Michała Sokolowskiego ul. Kościuszki 16 (róg Wigierskiej).

ZAKŁAD INTROLICATORSKO-GALANTERYJNY W. JALOWIECKIEGO

w Suwałkach ul. Kościuszki № 43. WYKONYWA: Wszelkie oprawy osobne oraz pudełka, ramiy plussowe i portfele. Prócz tego posiada wielki wybór listaw do ram.

Najstarsza w Suwałkach PRACOWNIA OBUWIA

Jana Chmielewskiego ul. Emilji Pieter Nr. 52. przyjmuje zamówienia i reparacje. CENY KONKURENCYJNE.

PODANIA, próby, porady prawne i rolnicze w biurze ADOLFA BOBNO ul. Kościuszki 68 (w pobliżu Sądu Okręgowego).

ZGUBIONO książeczkę wojenską, wydaną przez P. K. U. Suwałki na imię Józefa Piaseckiego w Suwałk.

REKLAMA

JEST

dźwignią handlu, przemysłu i rzemiosła

OGŁASZAJCIE SIĘ

W „DZENNIKU SUWAŁSKIM”

Na życzenie telefoniczne (Tel. 68), wysyłamy opowiadanych współpracowników.

Trzewiki nieboszczyka.

(Dokończenie).

Próbowałem mu zagrozić, że ostatecznie każę mu zabrać trzewiki i przyjaciel mój (poznatem po twarzy) zachwiał się.

— Najgorszą dla mnie byłaby sama „procedura” ściągania trzewików!

— W takim razie ja ciebie wyręczę! Ja ściągnę!

— Zatem daj mi te trzewiki w prezencie, ale zastrzegam, że pochodzenie ich zupełnie mnie nie dotyczy...

— Wspaniale!

— ...i całą odpowiedzialność mój bierziesz na siebie!

— Cóż moralną odpowiedzialność biorę na siebie — powtórzy mi urzędnicy.

— Zatem zgoda...

— Po upływie kilku sekund boby nieboszczyk pozostał na sniegu, my zaś z jego trzewikami dołączyliśmy się do kompanji.

— Złóż się noc...

— Długoż wiesz kościelna,

w której, ze względów strategicznych mieliśmy zatrzymać się, była literalnie zapchana wojskiem i o żadnej wygodnej kwaterze mowy być nie mogło.

Tylko, nędzna, stojąca na uboczu chałupa nie jest podobno zajęta, więc szczerkając zębami czempredziej pobiegliśmy do niej.

Jak raki w wiadrze, w nadzwyczajnej ciasnocie, jeden na drugim ułożyliśmy się do snu.

Nawpół senny słyszałem, jak Płewka i Wąsik sprzeciali się o cyfrę strat poniesionych przez Rosjan pod Frzemysłem, a Mietek konus tłumaczył:

— Znakomity profesor Albert Sorel definiuje wojnę, jako akt polityczny, przez który państwa, nie mogące uzgodnić tego co uważają...

Nazajutrz prowadziliśmy w dalszym ciągu wojnę.

rotal: — Oddaj buty! Oddaj buty! Oddaj buty!!!

Stanętem jak stęp... Podobny byłtem w tej chwili do sennego, sparaliżowanego królika, zahypnotyzowanego wzrokiem smji... nie miałem sił zabrać głosu w swojej obronie...

Rzekomy nieboszczyk sdał swrotu trzewików... awanturował się... rzucił się na mnie... powalił na sienię... zaczął dusić... chude palce ścisnęły mi gardło... braknie tohu... umieram!...

— budzę się.

Noga Mietka, obuta w ściągnięty wczoraj trzewik nieboszczyka, leży na moim gardle i przyniata „adamowe jabłko” — druga są, ulokowana na twarzy przyciska obcasem nos; energicznie odpycham obie, leos one wahadlowym ruchem wracają na poprzednie miejsca.

Ciężkie trzewiki nieboszczyka o potrójnej podszewie dusiły mnie.

Płewka i Wąsik szeptem sprzeciali się...

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-o szpaltowy, drobno 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 66.

Redaktor Naczelny: WALDEMAR POPLAWSKI. Redaktor odpowiedzialny: CZESŁAW GAWUC. Wydawca: STANISŁAW MILEWSKI.